

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówsiemrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówsiemroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ówsiemrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą po cenie to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła

ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

1. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jej Ces. i Król. Wysockości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Teresy i nowonarodzonego Arcyksięcia nie zaszła żadna niepokojąca zmiana.

Pola, 6 lipca 1893.

Dr. Krumpholz m. p. lekarz okrętu liniowego.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało Stanisława Endemana oficjałem rachunkowym dla spraw rachunkowo-administracyjnych w X klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendjum Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1893/94 będą rozdane na Uniwersytetach w Wiedniu, Insbrucku, Lwowie, Gracu i Krakowie po jednym, na Uniwersytetach zaś w Pradze dwa stypendya w zlocie Imienia Franciszka Józefa i Elżbiety, każde po 300 zł. Stypendya te są przeznaczone dla ubogich i zasługujących na uwzględnienie słuchaczy wszystkich czterech Wydziałów.

Ubiegający się o jedno z tych stypendyów, ma wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;
2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, stosunków majątkowych i rodzinnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) w świadectwo złożonego egzaminu dojrzałości jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem Uniwersytetu, w świadectwo z odbytych kolokwiów lub egzaminu państwowego z danego kursu 1892/3, przy czem się udowodni, że w równych warunkach otrzymują pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studia uniwersyteckie dopiero rozpoczynają.

W podaniach wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendyum lub pobiera zasiłek z kas publicznych; ci zaś abiturycenci, którzy mają rozpocząć dopiero studia uniwersyteckie, winni wymienić, na jaki Wydział zamierzają się zapisać.

Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1893 do ces. i król. generalnej Dyrekcji Najwyż. funduszw. (K. und k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg) w Wiedniu.

Podania, wniesione później, lub też niezaopatrzone należycie w dokumenta, nie będą uwzględnione.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcji Najw. prywatnych i rodzinnych funduszw.

Lwów, 8 lipca.

Od tygodnia rozgrywają się codziennie w Paryżu sceny uliczne, które mając z początku charakter demonstracji studenckich, przemieniły się stopniowo w ruch ze wszelkimi znamionami rewolucyjnymi. Dotychczas jest rannych około czterysta osób, w mniejszej części po stronie straży bezpieczeństwa a w większej po stronie ekscedentów, trzy osoby straciły wśród rozruchów życie, a kilka walczy w tej chwili między życiem a śmiercią. Niektóre ulice wyglądają jakby po stoczonych bataliach: latarnie poobalane, kioski przewracane lub spalone, bruki i szyny tramwayowe powyrwane, przeważna część sklepów pozamykana, — a wśród tego wszystkiego biwakuje wojsko i patrolują silne oddziały kawalerii. W ruchu tym nie widać już wcale studentów, na pierwszy zaś plan wysunęły się szumowne społeczeństwa i żywioły anar-

PUSZCZA ŚW. JANA.

I.

Nie ma miejsce bardziej nęcących, jak te zacisza uświęcone pamięcią wielkich świątobliwych postaci; rozciągają one urok swój dokoła, który po ich zejściu potęguje się niejako, jakby duch ich ożywił całą okolicę.

Takie wrażenie robi miejsce rodzinne błogosławionego Jana z Dukli, a zwłaszcza w pobliżu wznosząca się na górze „Puszcza św. Jana“, gdzie przez trzy lata wiódł żywot pustelniczy.

O pół mili od Dukli, w pięknym położeniu, puszcza ta jest celem licznych pielgrzymek pobożnych pątników i gości kąpielowych z Iwonicza i Rymanowa.

Po nad Duklą panuje góra Cergowa, najwyższy szczyt w pośród pasma tych wzgórz, które objęły ją w koło.

Według tradycji miejscowej, na tej górze Jan rozpoczął żywot pustelniczy, ale się przeniósł ztamtąd na drugą stronę, na przećwiległe wyniosłe wzgórze, gdzie dziś jest pustelnia po nad wioską Trzcianą.

Tu gdzie Jan zamieszkał pierwotnie, u stóp góry Cergowej, na jej spadzistości jest tak zwana „studnia złota“, z której czerpał wodę. Leżąc przeniósł się ztąd rychło, „bo mu pastuchy spokoju nie dawali“, jak lud powiada.

— Nie mieszkał na szczycie, ale niżej, lecz uszedł ztąd przed pastuchami, „bo na despekt mu robili“ — opowiadał woźnica, wskazując po drodze wyniosłą górę i studzienkę w zaroślach ukrytą, nieopodal chaty leśniczkiej.

Wspaniale wygląda ta góra Cergowa, a u stóp jej jak korale zwieszały się kaliny i niebieską wstęgą wiła się Jasiołka.

Z dwóch stron wzgórze, w środku drogi, wózek nasz po niej szybko się toczy, a myśl go wyprzedza i ulatuje do tej pustelni w lesie ukrytej.

Ranek cudny, po nocnym deszczu powietrze orzeźwione, słońce lipcowe zbytnie nie pali, tylko rozjaśnia krajobraz malowniczy.... Jutro już dzień św. Anny, czas żniw najgorętszy, to też owsy i jęczmiona żną po tych wzgórzach.

U stóp puszczy ciągnie się wieś Trzciąna, tu zwracamy się na górę kamienistą. Na jej spadzistości kobiety w czerwonych spodnicach podbierają konopie, zdala jakby makiem zasiał wśród zieleni.

— Szczęść Boże! — wołamy.
— Niech Pan Bóg prowadzi! — odpowiedziały jednogłośnie, kiwając pobożnie głową i patrząc z rozrzewieniem, iż dążymy do miejsca świętego, przez nie uwielbianego Patrona.

Wdzieramy się na górę, a u szczytu staje przed nami lesista puszcza z całym swym urokiem. Coraz wyżej pną się wyniosłe jodły i sosny, srebrzą się ich konary a chwieją od lekkiego powiewu cieniste gałęzie.

Taka cisza dokoła.... drzewa szumią tylko.... powietrze balsamiczne, jakaś woń święta z tych miejsc cudownych napełnia atmosferę i serce napełnia i piersi rozpięta i myśl od ziemi odrywa, iż cofa się w odległe wieki, kiedy ten Święty wiódł tutaj w samotności życie pustelnicze.

W pośród leśnej gęstwiny bieleje kapliczka mała z przytuloną na zewnątrz ambonką, a obok studzienka pod drzewianym daszkiem, po nad którym zwieszają się cieniste grusze.

Ze skały wytryska woda czysta jak kryształ, bije srebrzystymi strumieniami i spływa na dół po kamieniach, szmerze i bełkocie i drzewa się kołyszą, i ztąd ta nieustająca muzyka leśna, pełna czarującego wdzięku.

Obok kościółka jest domek pustelnika, który wyszedł na nasze spotkanie. Jest to chatka drewniana, na zewnątrz nie obielona, o dwóch oknach, z kominkiem na dachu.

W niewielkiej izbie ławki dokoła, stolik, kuchenka mała, wonne zioła pod ławkami, trochę jarzyn, kartofli, grochu zielonego i malin na listku; to świadczy o całym pożywieniu sędziwego anachorety. Przy oknie warsztat stolarski i piła na ścianie: to świadczy o jego zatrudnieniu. Drzewiczki małe prowadzą do drugiej izdebki: — To moja klauzura — powiada pustelnik — a wskazując na kapliczkę, rzekł:

— W tem samem miejscu, gdzie dziś kapliczka, była ogromna skała w kształcie grotu wydrążona; jest ona i dziś na łokcie pod ziemią zasypana przy kapliczce. W tej to skale mieszkał Jan święty, spisał na rogóży, żył korzonkami i leśnymi owocami, czasem mu tylko ludzie zostawili chleb na kamieniu gdzieś u skraju gęstwiny. Były tu bowiem wówczas olbrzymie lasy, w których głębi się ukrywał, nie pokazując się nikomu.

Przed jedenastu laty kapliczka była cokolwiek mniejsza, z malowidłem ściennym przedstawiającem cuda św. Jana, a gdy się spaliła w 1879 roku, powiększili ją odbudowując, ale ściany zostały białe, bez malowań. W ołtarzu kapliczki przechowuje się cząsteczka relikwii św. Jana i jest statua Najśw. Panny, która jak podanie głosi miała mu się tu objawić z wezwaniem, aby wyszedł z puszczy i nawracał. „Wydź Janie, buduj dom mój“.

U wechodu do kapliczki jest tablica z napisem, świadczącym że Marya Amelia z hrabiów Brühlów Mniszchowa, generałowa Wielkopolska, zmarła w Dukli 1772 roku, „miejsca tego była fundatorką“.

Przy kapliczce jest zakrystyka mała, a na ambonce odbywają się kazania w czasie odpustów lub procesyi, i lud tłumnie zgromadzony w lesie, pod cieniem jodeł słucha Słowa Bożego.

Z tego źródła gdzie studzienka przy kościółku, św. Jan gasił pragnienie, ta sama woda i dziś tu przypyływa i źródło z tejże samej skały bije.

— Niejeden był chory, wody wziął ztąd i wyzdrowiał, bardzo dużo takich zdarzeń — opowiadał pustelnik, a pokazując kulę rzekł: Kula jest tu — dawna, zbutwiała — chromy, kulawy przyszedł tu, pomodlił się i wstał zdrowy i kulę zostawił. Wiele było takich kul, lecz gdy paliła się kapliczka, wtedy przepadły.

Nieopodal jest druga studnia, przy niej do niedawna można było widzieć starożytny buk, pod którym św. Jan siadywał. Pozostała jeszcze przy studni jodła starodawna, pamiętająca może czasy św. Jana.

W lesie jest druga jodła sucha, starodawna, ma dwa konary w kształcie rąk wzniesionych ku niebu — pod tą jodłą modlił się Jan święty.

— Proszę nas tam zaprowadzić — wołamy.

Zleciwszy furmanowi, aby konie przy moście czekały na dole, idziemy przez las: pustelnik naprzód z brewiarzem w ręku odmawiając pacierze, a nasze towarzystwo opodal zrywając kwiatki polne i lubując się ciszą leśną i szumem drzew.

Wspinamy się po wzgórzach, nie czując ni trudu ni znudzenia, tak lekko się przesuwają po tej miękkiej murawie, jakby skrzydła przypięła myśl, że się zbliżamy do miejsca, gdzie św. Jan się modlił.

Widzę już na wzgórkach jodłę w kształcie dwóch rąk wzniesionych ku niebu.... To jakby postać skamieniała.... W dole korzenie na powierzchni ziemi w kształcie stóp ludzkich, a od wieków spróchniałe lecz całe dwa konary, to ręce wniesione ku Niebu.

Korą okryta na ramionach i głowie, wkoło młodemi jodełkami jakby wieńcem z liści umajona, na górze w cieniu, wznosi się ta jodła pamiątkowa, co tu jak posąg przeszło czterysta lat stoi, opierając się burzom i niszczącym żywiołom, jakby na pamiątkę

dniach, przeznaczonych do rozprawy, najpóźniej do godz. 10 rano.

Blizsze warunki przejrane być mogą w magazynach prowiantowych, tudzież w biurze Izby handl. i przemysłowej.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 3 i 4 lipca 1893 przypędzono 2979 sztuk. Płacono za tuczne 36 do 40 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2815 sztuk.

Mrożone mięso jako prowiant wojskowy. Przeprowadzane od dłuższego czasu doświadczenia w wojsku francuskim wykazały, iż mięso mrożone można przechowywać przez 8 miesięcy, a mimo to po tak długim czasie nie zmienia ono swych pierwiotnych własności i może być bez szkody spożyte. Na największe przeszkody natrafiono podczas transportowania. Mięso zamrożone przewożone przez przeciąg 4 dni w osobnych wagonach i izolowane zapomocą torfu, nie psuje się nawet przy wysokiej temperaturze zewnętrznej, zaś zwykłe wagony są na ten cel nieprzydatne. Ministerstwo wojny zarządziło zatem zaopatrzenie twierdz mięsem mrożonym i w tym celu mają być zbudowane wielkie lodownie, w których będą przechowywane wielkie zapasy mięsa mrożonego już w czasie pokoju, a w miarę ewentualnego wypotrzebowania z konieczności, będą uzupełniane nowymi transportami.

Targ zbożowy.

Lwów, 8 lipca: pszenica 8.75 do 9.—, żyto 6.50 do 6.75, jęczmień 5.— do 5.75, owies 6.25 do 6.75, rzepak — do —, groch — do —, wyka 5.60 do 6.—, nas. lniane 11.50 do 12.—, nasienie konopne 9.50 do 9.75, bób — do —, bobik 5.50 do 6.—, hreczka — do —, konieczyna czerwona 60.— do 68.—, biała 72.— do 85.—, szwedzka — do —, kminek 25.— do 26.—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 85.— do 90.—, spirytus gotowy 15.— do —. Waranty na wrzesień — do —.

Uspობienie mdle

Luz: pszenica węg. 9.30 do 9.80, górno-austriacka 8.— do 8.35, żyto górno-austr. 7.— do 7.75, węg. — do —, jęczmień węgierski — do —, górno-austr. — do —, górno-austr. pastwiny 5.50 do 6.—, konieczyna — do —, nowa kukurudza 6.50 do 6.75, owies górno-austr. 7.80 do 8.50, czeski 8.40 do 8.80, nasienie lniane górno-austr. — do —, chmiel górno-austr. prima 66 do 72, export 54 do 63, sól austr. 13.75 do 14.25, morawski 14.50 do 15.50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 18.40.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał przedwczoraj rano z Insbrucku na dwutygodniowy pobyt do Madonna di Campiglio.

Wedle najnowszych dyspozycji Najj. Pan przedłuży swój pobyt w Gastein do 10 b. m. Pogoda jest prześliczna, to też Najj. Państwo odbywają częste i dłuższe przechadzki.

Dnia 17 b. m. ma przybyć Monarcha do Salcburga na inspekcję tamtejszej załogi. Ślub Najd. Arcyksięcia Józefa Augusta z księżniczką bawarską Augustą, Córką księcia Leopolda i Gizeli odbędzie się, jak donoszą półoficyalnie, już w listopadzie b. r. a nie w maju r. p. jak było pierwotnie w projekcie.

Wiener Ztg. ogłasza: P. Minister wyznął i oświadczył *veniam legendi* dla docenta matematyki na Wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stanisława Kępińskiego.

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Nadanie księciu Alfredowi Windischgratzowi godności tajnego rady wywołało w tutejszej prasie dyskusję i śmiało kombinację, którym trudno przyznać realną podstawę. Książę Alfred Windischgratz już od roku 1876, jako dziedziczny członek zasiada w Izbie panów. W Delegacji austriackiej pełnił funkcję sprawozdawcy, a w ostatniej sesji był jej prezydentem. Jest od roku zeszłego wiceprezydentem Izby Panów, od kilku lat członkiem sejmu czeskiego. Od dawna zatem zajmuje wybitne stanowisko parlamentarnopolietyczne. Zważywszy nadto, że książęta w hierarchii dworskiej i towarzyskiej stoją wyżej, niż tajni rady, a tytuł Ekszelleney oznacza mniej, niż tytuł „Durchlaucht“ — nie tylko nie potrzeba się domyślać żadnych specjalnych powodów nadania księciu Windischgratzowi teraz godności tajnego rady,

lecz przeciwnie, możnaby poruszyć raczej pytanie, dlaczego jej nie otrzymał dawniej? To też byłoby rzeczą błahą, wysnuwać z tego odznaczenia jakiegokolwiek wnioski polityczne.

N. fr. Presse zaprzecza poprzedniemu swemu doniesieniu, umieszczonemu na podstawie relacji pism ruskich, jakoby Izba radna wiedeńskiego sądu krajowego uchwaliła zaniechać dalszego śledztwa przeciw studentom Rusinom z powodu demonstracji na dworcu kolei Północnej, przeciw czemu jednak prokuratora państwa wniosła rekurs do wyższego sądu krajowego. Otóż wiadomość ta jest bezzasadną — pisze *N. fr. Presse*. Izba radna sądu krajowego uchwaliła jedynie na wniosek sędziego śledczego wypuścić oskarżonych studentów, którzy trzymani są w areszcie, na wolną stopę i przeciw tej to uchwale odwołała się prokuratora państwa do wyższego sądu krajowego. W sprawie śledztwa samego nie zapadła żadna decyzja Izby radnej.

Równocześnie donoszą: W drukarni Jana Vernay'a wysłała odezwa zredagowana w języku rosyjskim z nagłówkiem: „Odezwa do studentów rosyjskich“. Prokuratora państwa rzarządziła konfiskatę tej odezwy, albowiem zawiera nowe kalumnie na ks. Metropolite Sembratowicza. Kierownik pomienionej drukarni, Emil Bremer, został zasądzony za spóźnione nadesłanie obowiązkowego egzemplarza na 10 zł. grzywny.

Sesja zwołanego na 13go b. m. Sejmu tyrolskiego potrwa wszystkiego dni kilka. Jedynym przedmiotem obrad będzie kwestya zakładania ksiąg grutowych. W przyszłym tygodniu odbędą się w południowym Tyrolu wybory uzupełniające w miejsce tych posłów narodowości włoskiej, którzy skutkiem abstynencji utracili swe mandaty.

Na onegdajszym posiedzeniu Koła polskiego w Berlinie w następujący sposób ukonstytuował się zarząd Koła w parlamencie niemieckim:

Prezesa książe Ferdynand Radziwiłł; wiceprezesa p. Stefan Cegielski; sekretarzami p. Roman Janta-Pełczyński i książe Adam Czartoryski; członkiem konwentu seniorów p. Józef Kościelski. Do komisji parlamentarnej wybrani zostali: książe Ferdynand Radziwiłł, ks. prałat dr. Jazdzewski i p. Leon Czarlinski; zastępcami dr. Roman Komierowski i dr. Zygmunt Dziembowski.

Po raz pierwszy powołano na sekretarza parlamentu Polaka. Urząd ten dostał się p. Cegielskiemu. Sam fakt wybrania posła Cegielskiego na sekretarza parlamentu — pisze *Kuryer Poznański* — witamy z radością i uznaniem. Nie jest to fakt, któryby zadowolnić mógł słuszne życzenia Polaków, ale zawsze zasługuje na uwagę jako objaw złagodzenia szowinizmu niemieckiego.

Cesarz Wilhelm zaniechał stanowczo projektowanej podróży na Północ, a natomiast wyjedzie do Anglii, lecz dopiero po załatwieniu w nowym parlamencie przedłożenia wojskowego.

Pierwsze czytanie ustawy wojskowej odbyło się wczoraj w parlamencie niemieckim. Główny §. I artykułu I-go przepisuje, iż stan czynny armii w czasie pokoju, na czas od 1 października r. 1893 do 31 marca roku 1899, ustanawia się na 479.229 żołnierzy. Mowa tu tylko o szeregowcach; w liczbę tę nie wchodzi jednoroczni ochotnicy. Liczbę podoficerów, oficerów, lekarzy i urzędników wojskowych, ustanawia corocznie parlament. §. 2 opiewa, że piechota dzieli się na 538 batalionów i 173 półbatalionów, kawalerja na 465 szwadronów, artylerja polna na 494 baterji, artylerja piesza na 37 batalionów, inżynierja na 23 batalionów, pociągi na 21 batalionów; dalej istnieć będzie 7 batalionów kolejowych.

Artykuł II przepisuje w §. 1, że na powyższych pięć lat ustanawia się jako zasadę, iż w kawalerji i artylerji konnej służba w linii trwa przez 3 lata, w piechocie natomiast 2 lata.

Z motywów do ustawy zaznaczyć należy, iż według projektowanej reformy stan czynny armii niemieckiej będzie miał 70.110 żołnierzy szeregowców i podoficerów więcej niż dotychczas. Potrzeba na to o 54.000 rekrutów rocznie więcej. Według obliczeń władzy wojskowej, pozostanie zawsze jeszcze 80 — 100 000 rocznie zdolnych do służby ponad potrzebną liczbę rekruta.

Rząd szlezwicko-holsztyński zabronił wychodźcom z Rossji wstępu na swoje terytorium, jeżeli nie posiadają biletów do Ameryki.

Prasa rosyjska rozpisyje się z wielkim oburzeniem o nowem „zuchwalstwie“ Bułgaryi. Wiadomo, że Rossja zwróciła się do rządu bułgarskiego z żądaniem zapłaty sumy, należnej rzekomo z tytułu okupacji Bułgaryi. Pokazuje się obecnie, że Stambułow nie tylko

nie chce płacić, ale rości pretensje do sum, należnych Bułgaryi od Rossji. Stambułow twierdzi, że aż do czasu wojny r. 1877 w Rossji przechowywały się znaczne sumy, zebrane przez Bułgarów i ofiarowane przez rozmaite stronnictwa. Część tych sum spoczywała w poselstwie rosyjskiem w Bukareszcie. Stambułow przedstawił dokładny rejestr tych zapisów, oświadczając, iż one z przewyżką pokrywają żądania Rossji. Dotychczas nie wiadomo, co odpowiedziano z Petersburga na ten „zuchwały wykręt“.

Wedle *Politische Correspondenz*, książe Mikołaj Czarnogórski zamierza udać się do Belgradu. Dotychczas jednak nie ustanowiono terminu tej podróży.

Dzień wczorajszy minął w Paryżu stosunkowo spokojnie.

Przy aresztowanych onegdaj ekscedentach znaleziono rewolwery, noże i sztylety. Sąd wydaje ciągłe wyroki na aresztowanych. Wielka panuje obawa przed 11-tym lipca, który to dzień jest rocznicą stracenia anarchisty Ravachola.

Prezydent Carnot powrócił do Paryża i zamieszkał w Elysée, ściśle strzeżonem przez wojsko i policję. Policja energicznie rozpęda zgromadzenia i burzy barykady. Według najnowszych wieści, prefekt policji, Lozè, wcale się nie podał do dymisji, tylko ofiarował swą dymisję prezesowi gabinetu, w razie, gdyby ten jej potrzebował dla wzmożenia pozycji rządu. Ogólne jest zdanie, że zaburzenia nie przybrałyby w ostatnich dniach tak wielkich rozmiarów, gdyby nie wmieszały się żywioły anarchiczne i gawiedz uliczna, która w Paryżu pochopną jest do wszelkich wykroczeń przeciw porządkowi. Gdy onegdaj budowano barykadę, studenci sami dopomagali policji do łowienia motłochu i zniesienia barykady.

Podróż wicekróla egipskiego do Konstantynopola jest już rzeczą stanowczo postanowioną.

Dzienniki angielskie donoszą, że podróż ta pozostaje w związku z planami matrymonialnymi młodego wicekróla. Abbas basza ma poślubić jedną z córek sultana Abdul-Hamida, której imię jest Emineh Nazleh. Plan ten jest podobno dawno ułożony i przygotowany, jakkolwiek przyszli małżonkowie jeszcze wcale siebie nie znają. To też pobyt Abbasa baszy w Konstantynopolu potrwa kilka tygodni i ztamtąd uda się wicekról w podróż po Europie, odwiedzi Wiedeń, Berlin i Kopenhage. W tem ostatnim mieście spotka się z carem Aleksandrem III. Z Kopenhagi pojedzie khedyw do Paryża i wróci przez Marsylię do Egiptu. W ten sposób Londyn byłby w planie podróży pominięty, byłaby to jednak zbyt wyraźna manifestacja przeciwko Anglii, i prawdopodobnie młody wicekról, choć niechętnie, przedstawi się królowej w stolicy. Sultán wysłał do Aleksandryi generała Ibrahima baszę, który towarzyszyć będzie wicekrólowi w podróży do Europy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 8 lipca *Budap. Corr.* donosi, że w Szatmarze nie zdarzył się w ostatnich dwóch dniach żaden wypadek choroby podejrzanej. Onegdajszys wypadek zdaje się zatem zupełnie odosobniony.

Berlin, 8 lipca. Parlament przystąpił wczoraj do pierwszego czytania przedłożenia wojskowego.

Kancelerz Caprivi rozpoczął od deklaracji, iż po dziewięciu miesiącach, odkąd znana jest treść przedłożenia, trudno coś nowego o niem powiedzieć. Rząd przyjął wniosek Huenaego ze względu na ekonomiczne położenie. W skutek tego zrezygnował z szóstej części tego, czego pierwotnie żądał, ale jest to już ostateczna granica wszelkich ustępstw. Zewnętrzne położenie nie zmienia się, a siła zbrojna sąsiadów wzrasta. Francja doszła już do ostatecznego wyzyskania siły populacyjnej dla armii, a Rossja od r. 1889 podniosła stan armii pokojowej o 94.000 ludzi. Przy obecnem pokojowem położeniu Niemcy nie mogą czekać, aż nadejdzie niebezpieczeństwo, bo wtedy będzie już zapóźno. Rząd mniema, że Niemcy będą jeszcze miały możność rzucenia swej siły wojskowej na szalę — a to w interesie utrzymania pokoju.

Wedle nowej ustawy Niemcy uzyskują 90 do 100.000 żołnierza więcej, niż stan obecny wynosi. Nowe przedłożenie ustanawia konstytucyjną służbę dwuletnią na przeciąg lat pięciu (t. j. do 1 kwietnia 1899) i jeśli to zaprowadzenie okaże się praktycznem, wtedy żaden z rządów związkowych postanowienia nie cofnie. Co do pokrycia kosztów wynikłych z nowej organizacji, oświadczył hr. Caprivi, że rząd wypracowuje nowe

projekta podatkowe. Podatek giełdowy będzie bardzo wydatny i znacznie podwyższony. Ciężary należy włożyć, na silne wytrzymałe barki. Rolnictwo i rękodzieła zwolnione będą od nowych podatków. (*Oklaski na ławach konserwatywnych*). Hr. Caprivi domagał się ostatecznie rychłego uchwalenia nowej ustawy. Należy postępować o ile możności szybko, ponieważ stan niepewności pociąga za sobą stratę zarobku milionów, a powaga Niemiec za granicą wcale nie zyskuje.

Dep. Payer z *Volkspartei* dowodził, że rząd na nowych wyborach źle wyszedł, bo jeżeli nawet przejdzie przedłożenie wojskowe, to w zamian kanclerz zaprzedał się w niewolę klasom społecznym, o których przy kwestyi pokrycia kosztów wspominał. to jest rolnikom i drobnym przemysłowcom; mowca jest przekonany, że to przedłożenie nie jest ostatniem i że rząd zapragnie dalszego wzmożenia armii.

Dep. Manteuffel ze stronnictwa konserwatywnego przemawiał za przedłożeniem.

Dep. Liebknecht (socjalista) zarzucił rządowi, że cała ta wzmożona armia nie na nieprzyjaciela na zewnątrz jest przeznaczona, a jeno służyć ma ku obronie interesów klasowych wewnątrz państwa. Żądał dalej, by rząd wziął inicjatywę w kwestyi powszechnego zbrojenia, a zakończył słowy: „Dawni bogowie już pomarli, świat należy do nowego boga: do socjalizmu.“

Dalsza rozprawa nad przedłożeniem odbędzie się dziś.

Belgrad, 8 lipca. Skupczyna przyjęła jednomyślnie serbsko-niemiecki traktat handlowy, wraz z projektem konwencji o markach ochronnych.

Paryż, 8 lipca. Rada zawiadowcza Towarzystwa kanału Suezkiego wybrała ponownie Ferdynanda Lesseps'a prezydentem.

Prezesa komitetu studenckiego Carrera opadł wczoraj nieznanymi ludziami i zbili tak, że ledwie żyje. Niektóre dzienniki twierdzą, że sprawcami napad: byli agenci policji.

Wczoraj, o godzinie 10-jej wieczór, powstało zbiegowisko na placu Republiki. Tłum przewrócił kilka fiakrów i podpalił jeden z kiosków. Robotnicy pomagali policji w aresztowaniu ekscedentów. O północy przywrócono spokój.

Paryż, 8 lipca. Na przedmieściu Clichy zachorowało kilka osób wśród objawów, podobnych do cholery.

Dzieddah, 8 lipca. W ostatnim tygodniu zmarło w Mecce 4079 osób na cholere.

Aleksandrya, 8 lipca. Na parowcu tureckim, wiozącym 850 pielgrzymów, zaszło wiele wypadków cholery, 20 osób zmarło. Na parowcu egipskim, wiozącym 500 pielgrzymów, zachorowało pięć osób wśród objawów podejrzanych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lipca 1893, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 338-12, Akcje kolei państwowej 309-50, Akcje tytoniowe 183 75, Anglo-austriackie 153 75, Union bank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 103-50, Renta papierowa —, 5-pre. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 249-90, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4 1/2-pre. listy zastawne banku krajowego 100-50, 4 1/2-pre. pożyczka krajowa z roku 1893 100.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 60-50. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 8 lipca 1892 r. godz. 10 minut —. Akcje kredytowe 338-12, Alp Tow. górnicze 52 60, Węgierskie akcje kredytowe 412-75, Akcje anglo-austriackie 151.—, Akcje banku Union 251-75, Akcje kolei Karola Ludwika 217-75, Akcje kolei Północnej 288 75, Akcje kolei Południowej 103-50, Losy tureckie 49 10, Akcje kolei państwowej 309 12, Akcje kolei Lwowsko-Czerwonowickiej 257-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98-25. Wiedeńskie losy komunalne 175 50, Akcje tytoniowe 184.—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96 75, Akcje kolei Elbetal 238 —, Akcje banku dla krajów koronnych 249 50, 4-pre. węgierska renta złota 115 55, Akcje banku związkowego 122-25, Rubel papierowy 1-30-50, Węgierska renta papierowa 94-70. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 7-go lipca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr, procent 16-80 do 17.— zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-05 do 8-07 zł. Berlin pszenica (na sierpień) 158 — do — zł, żyto — do — zł, spirytus 37-10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44-40 fr

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowicki.

Ogłoszenie licytacyi.

W dniu 14 sierpnia 1893 odbędzie się w Magistracie licytacya celem wydzierżawienia:

- prawa propinacyi w mieście Bochni na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 13984 zł. rocznie,
- prawa poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 13300 zł. rocznie,
- prawa propinacyi w gminach Trynaitis, Chodenice, Podedworze, Wójtostwo, Dołuszyce, Kurów, Krzyżanowice wielkie i małe i Wygoda ad Proszówki na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 3589 zł. rocznie,

d) prawa propinacyi w gminach Kolanów, Łapczyca, Książnice wielkie i małe, Chełm skarbowy i kościelny, Siedlec, Moszczenica i Topolina na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 1826 zł. rocznie,

e) prawa propinacyi w gminach Karolina ad Krzczów i Proszówki na czas od 1 stycznia 1898 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 852 zł. rocznie,

f) prawa poboru samoistych opłat krajowych konsumcyjnych w gminach Bochnia, Chodenice, Podedworze, Wójtostwo, Dołuszyce, Kurów, Krzyżanowice wielkie i małe, Wygoda ad Proszówki na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1894 z ceną wywołania 1150 zł. rocznie.

g) realności l. 348 w Bochni na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 300 zł.

Licytacya odbędzie się zapomocą pisemnych ofert, które mogą być wnoszone do dnia 14 sierpnia 1893 do godziny 11 przed południem do Magistratu w Bochni względnie oddawanie komisji licytacyjnej.

Później oddane oferty nie będą uwzględnione. W dniu 14 sierpnia 1893 od godziny 11 do 12 w południe odbędzie się licytacya ustna.

Do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na złożone wadium w kwocie 3400 zł. w gotówce lub w papierach publicznych w tej samej wysokości wadium winni złożyć mający chęć licytować ustnie.

W ofercie ma być wyraźnie oświadczenie iż warunki licytacyi są oferentowi znane i takowym się poddaje.

Bliższe warunki przejrzyć można w Magistracie w Bochni i tamże otrzymać formularze ofert.

Z Magistratu król. salin. miasta

Bochnia, dnia 27 czerwca 1893.

Burmistrz: A. L. dr. Serafiński

L. 559

[4114 3-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 261 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 1 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lkons. 56 w Starych Stawach Michała i Zofii małżonków Mynarskich własnej.

Cena szacunkowa 600 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadium 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 17 lutego 1893.

L. 3984

[4110 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 8 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 149 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej, Chajma Stamma w 10/56 Majera Stamma w 5/56, Estery Stammowej w 2/56, Feigi Kammowej w 5/56, Leiby Fenichla w 17/56, i Racheli Fenichlowej w 17/56 częściach własnej, celem zniesienia spółwłasności.

Cena wywołania 4950 zł.

Wadium 495 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, oraz bawiących za granicą Chajma Leiba Sterna, Mordka Rappaporta, Józefa Rappaporta, Marjem Rejs, Chajma Eisenberga i Mordka Szymona 2 im. Eisenberga adwokat w Dąbrowie dr. Datka.

Dąbrowa, dnia 13 czerwca 1893.

L. 4-52

[4127 3-3]

W zabudowaniu c. k. Sądu pow. w Szczercu odbędzie się dnia 4 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano licytacya realności Arona Lufta własnej pod Nr. 9 w Szczercu położonej, wykazem hip. l. 166 ks. gr. gm. Szczerzec objętej, nawet poniżej ceny wywołania za razem szacunkowej 2400 zł. za jakąbyd cenę ofiarowaną na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniej nabywczyni Gilti Luft na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 426 zł. 87 ct. z przynal.

Wadium wynosi 240 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Filip Simon ze Szczerca.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 6 czerwca 1893.

L. 10361

[4088 3-3]

W dniach 11 sierpnia 1893 i 13 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym ek. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodezany stare na imię dłużnika Wasyla Stelmachowicza syna Ole-

ksy w połowie zapisanej wyk. hip. l. 645 objętej, w starych Bohorodezanach pod Nk. 106 (rubr. 274) położonej. w celu ściągnięcia 100 zł. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 162 zł. 50 ct. a wadium 16 zł. 25 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczary, 8 maja 1893.

L. 3178

[4085 3-3]

Dnia 11 sierpnia 1893 i 22 września 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 300 w Iwkowy wyk. hip. 300 ks. gr. gminy Iwkowa objętej, Jana i Tekli Kądziolków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 175 zł. 45 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadium 35 zł.

Akt opisania przynależności wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 11 kwietnia 1893.

L. 1263

[4084 3-3]

Dnia 11 sierpnia 1893 i 22 września 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 8 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 8 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, Jana Rogosza własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia 21 rat po 18 zł. i reszty kapitału 65 zł. 45 ct. z przyn.

Cena wywołania 1643 zł.

Wadium 165 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 28 marca 1893.

L. 11863

[4089 3-3]

W dniach 1 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Lachowce, na imię dłużnika Michała Gulana zapisanej, wyk. hip. l. 712, 708^{2/3} i 710 w połowie objętej, w Lachowcach pod Nd. 142 położonej, w celu ściągnięcia 63 zł.

51 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 115 zł. a wadium 11 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Gulana jako spadkobiercy Michała ustanowiono kuratorem Wasyla Matluka gospodarza z Lachowiec o czym go się do zastosowania się odpowiedniego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 10 maja 1893.

L. 6332

[3925 2-3]

Obwieszczenie.

Dnia 8 sierpnia 1893 r. przed południem w sali Magistratu tutejszego odbędzie się publiczna licytacya ustna lub za pomocą ofert pisemnych celem wydzierżawienia względnie wynajęcia:

- prawa wyrobu i wyłączająca wyszynku na obszarze miasta Tarnowa okowity, spirytusu, wódki, rosolisów, rumu, araku, ponczowej esencji, likierów i w ogóle wszystkich napojów propinacyjnych z wyjątkiem piwa na lat trzy, od 1 stycznia 1894 począwszy, z ceną wywołania rocznego czynszu 32500 zł.

- prawa poboru opłat komunalnych od powyższych napojów (oprócz piwa) w obręb miejski sprowadzanych na lat 3 od od 1 stycznia 1894 r. począwszy, z ceną wywołania rocznego czynszu 20500 zł.

- prawa propinacyi piwnej i prawa poboru opłaty propinacyjnej od piwa na lat 3 od 1 stycznia 1894 r. począwszy, z ceną wywołania rocznego czynszu 29500 zł.

- prawa poboru opłaty komunalnej od piwa na lat 3 od 1 stycznia 1894 r. począwszy z ceną wywołania rocznego czynszu 18180 zł.

- realności nr. 3 na Strusinie wraz z ludownią na lat 3 od 1 stycznia 1894 r. począwszy, z ceną wywołania rocznego czynszu 1320 zł.

- prawa poboru opłat krajowych konsumcyjnych na terytorium powiatu politycznego Tarnów na przeciąg roku 1894 z ceną wywołania rocznego czynszu 5600 zł.

Licytantom wolno jest wnieść jedną ofertę na wszystkie powyższe przedmioty lub też z osobna na każdy z takowych.

Licytanci obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć w kasie miejskiej wadium w wysokości 10% ceny wywołania gotówką lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających, i potwierdzenie kasy złożyć w ręce komisji licytacyjnej.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które przed rozpoczęciem licytacyi odczytane zostaną, można przeglądać w Magistracie w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta

Tarnów, d. 17 czerwca 1893 r.

W. Rogoyski
burmistrz.

L. 4614

[4150 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 20 zł. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniach 18 sierpnia 1893 i w dniu 18 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności whl. 19 ks. gr. gm. Kielków objętej, Józefa Wilka i Jadwigi Wilk własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a.

Wadium 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasiecki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 29 lipca 1892.

L. 472

[4158 1-3]

Licitation-Ankündigung.

Es wird hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht, dass zu Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz Ministeriums vom 9 Juni 1893 Z. 18423 bei der k. k. Salinen Verwaltung in Kaczyka (Bukowina) nachstehende Bauarbeiten und zwar: Adaptirung des Pfannhausgebäudes (Abtragungsarbeiten) behufs Unterbringung einer Reservepfanne, jedoch ohne innere fabrikmässige Einrichtung;

Herstellung eines gemauerten Zubaus, eines 28m hohen Schornsteines, zweier hölzernen Holzkammern und eines 14.2 langen hölzernen Verbindungsganges, im gesamteten, überschlagsmässigen Baukostenbetrage vom 9868 fl. 08 kr. bis Ende September 1893 auszuführen sind.

Die Hintaugabe der obigen Bauobjekte findet im schriftlichen Offertwege statt.

Zur Ueberreichung von Offerten werden nur Ingenieure, Baumeister oder Bauunternehmer, welche sich über ihre Befähigung zu derlei Unternehmungen, dann über ihre Solidität und ihren aufrechten Vermögensstand glaubwürdig ausweisen können und welche nach den Gesetzen und der Landesverfassung zur Eingehung von diessbezüglichen Verträgen die Befähigung besitzen zugelassen werden.

Das Offert muss daher mit einem von der zuständigen kk. Bezirkshauptmannschaft bestättigten, orts obrigkeitlichen Zeugnisse belegt sein, welches das Vorhandensein sammtlicher obgedachten positiven Erfordernisse bestättigt.

Das Offert muss nach dem bei dem gefertigten Amte erliegenden Formulare verfasst werden. Zu diesem Zwecke erhält auf Verlangen jeder, nach dem Vorangegangenen befähigte, Unternehmer eine Abschrift der Preistabelle und der Kostenvoranschläge unter Weglassung der einzelnen und der berechneten Geldbeträge, in welcher Preiss-Tabelle und Kostenanschlägen der Baubewerber die Einheitspreise an den dort bezeichneten Stellen bei jeder Post in Ziffere und Worten selbst deutlich einzusetzen hat. Die auf diese Weise berechnete Endsumme, welche der Bewerber offeriren will ist in die Offerte mit Ziffern und Buchstaben einzubeziehen und die Preistabelle samt den Koteauschlägen, versehen mit Datum und eigenhändiger Unterschrift, mit Beilagen stempel markirt, dem Offerte beizuschliessen.

In dem Offerte ist weiter die Erklärung abzugeben, dass dem Offerenten die auf diese Bauherstellung bezüglichen Licitationsbedingungen, sowie das Bauprojekt wolkomen bekannt sind und dass er sich denselben ohne allem Vorbehalte unterziehe.

Einem jeden Offerte muss ein Vadium von 10% der offerirten Baukostenvergütung im Baaren, oder in hiefür geeigneten Werthpapieren nach dem Börsenkurse, jedoch nicht über den Nominalwerth berechnet beigelegt werden. Das hienach ausgefertigte Offert ist gesetzmässig zu stempeln gehörig zu siegeln, auf dem Couwerte mit dem Vor und Zunamen des Offerenten und dem Vadiumbetrage zu versehen und der kk. Salinen-Verwaltung in Kaczyka längstens bis zwei Uhr Nachmittags am einunddreissigsten (31) Juli 1893 zu überreichen.

Nach diesem Zeitpunkt eingereichte Offerte oder Nachtragsofferte werden zurückgewiesen werden.

Die Licitations Bedingungen und Bauhelfe, welche gemäss § 2 der ersteren von den Offerenten bei sonstiger Ungültigkeit des Offertes noch vor der Ausfertigung des letzteren genau durchgegangen und zum Beweise, dass sich Offerent denselben ohne jedem Vorbehalte unterzieht, gefertigt werden müssen, liegen in der Amtskanzlei der k. k. Salinen-Verwaltung in Kaczyka während den vorgeschriebenen Amtsstunden zur Einsicht vor.

K. k. Salinen-Verwaltung.

Kaczyka, am 4 Juli 1893.

L. 1473

[4163 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobrezycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa handlu skór i wyrobu obuwia w Dobrezycach do Franciszka Jeża w kwocie 36 zł. 50 ct. z większej 57 zł. 80 ct. pochodzącej odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 sierpnia i 1 września 1893 o godz. 9 z rana, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 253 w Dobrezycach położonej, lwh. 253 objętej, Franciszka Jeża w 2/3 zaś Wiktorji z Jeżów Walasowej w 1/3 częściach własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadium 55 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobrezycach ustanowiony.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzyć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobrezyce, dnia 23 lutego 1893.

„ŚWIAT”

w nr. 14 z dnia 15 lipca rozpocznie druk najnowszego utworu
Adama Szymańskiego:
p. t. Pan Antoni

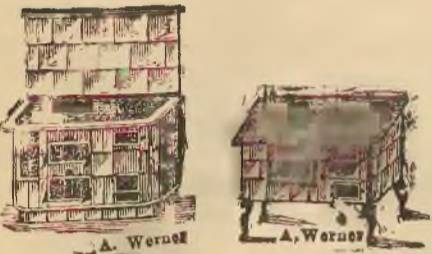
Nowi abonenci, którzy zaprenumerują „ŚWIAT” od lipca wprost w Administracji Świata, bez żadnego pośrednictwa, otrzymają zeszyty z pierwszego półrocznego rocznika za niższą cenę zł. 4.50.

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 616
udziela wyjaśnień co do ubezpieczeniowej przez żadne inne Towarzystwo tontynaj zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Skład fabryczny
pończoch, skarpetek, pończozek i skarpetek dziecięcych

M. Bałabana następcą
Mikołaj Ludwigi
Lwów, plac Maryacki 8. 827



Kuchnie kaflowe

zaczawszy od zł. 75
utrzymuje na składzie

Arnold Werner

we Lwowie,
ulica Sobieskiego 1. 3.

Zapisywać można przez każdą księgarnię nagrodą odznaczoną w 27 wydaniu wyszłego dzieła rady med. dr. Müllera.

Das gestörte Nerven- und Sexual-System.

Przesyłka w kopercie za 60 ct w znaczkach listowych. 497
Edward Bendt, Braunschweig.

Ozdobne sztaby do ram
zagranicznego wyrobu, rozmaitej szerokości o 50 proc. niższej ceny fabrycznej poleca

A. JONAS

Lwów, Krakowska 5.

Również przyjmuje
premie i obrazy do oprawiania.
Zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.



Handel herbaty Edmunda Riedla

we Lwowie
poleca najlepsze gatunki
KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franco opłacone do każdej stacji pocztowej 4 3/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	1/2 kilo	—90
Cuba grubo ziarnista	9.50	"	—96
Ceylon zielona	10.—	"	1.—
" " przednia	10.40	"	1.4
" " grubo ziarnista	10.75	"	1.08
" " perłowa	10.75	"	1.08
Mocca arabska aromatyczna	10.75	"	1.08
Jawa złota	10.75	"	1.08

Opakowanie nie liczy się.
Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. 848

LEOPOLD LITYŃSKI

Lwów, ul. Kopernika 1. 2.

Wszelką desinfekcją

en gros i en detail
Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,
Wapno karbolowe,
Hysot, Siarkan żelazowy itd.

poleca najtaniej 932
Leopold Lityński
we Lwowie ul. Kopernika 2.

Portyery, fianki koronkowe i wełniane. Dywany stołowe, salonowe, ścienne i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stół i łóżka. Kocyki na łóżka flanelowe i wełniane. Kołdry pikowe i wstawa ne, oraz przedmioty dekoracyjne w wielkim wyborze i po najtańszych cenach poleca

magazyn
AU LOUVRE
we Lwowie



plac Kapitulny 1. 3.

Filia w Krynicy pod „Orłem”
Cenniki gratis i franko. 908

I WONICZ

Zakład zdrojowo - kąpielowy i klimatyczny — Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe.

skuteczne w chorobach skrofalicznych, skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżyłach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach kąpielnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe rzeźne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inbalaży.

Mleko, żentycia, kefir.

Lekarzem zakładowym jest dr. Klemens Dębicki.

Apteka poczta i telegraf w miejscu. Zakład gimnastyki pod kierunkiem specjalisty.

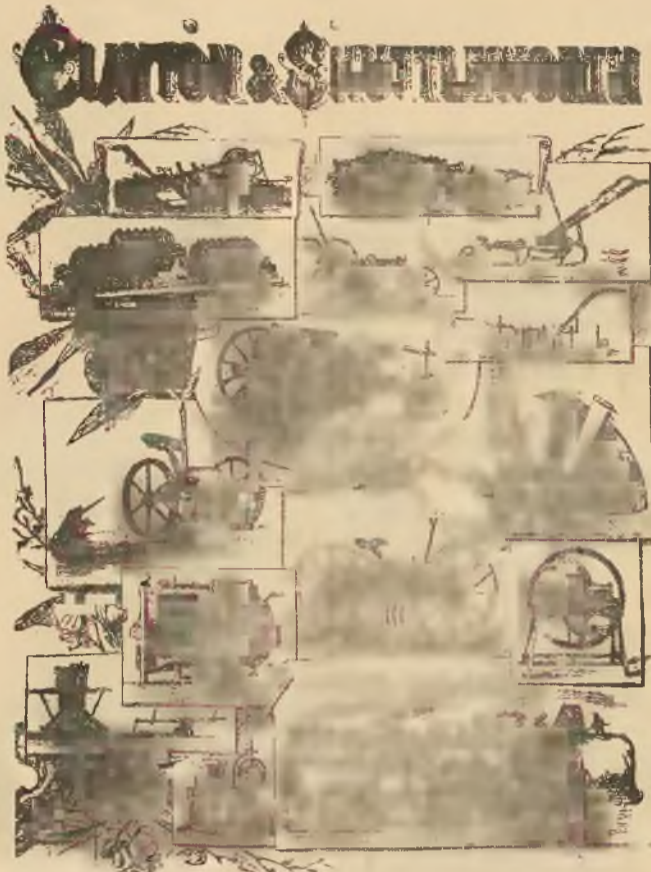
Położenie Zakładu uroczyste wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacerowiska w lasach Okolice malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne, znakomita orkiestra.

Pora leczenia od 20 maja do końca września.

W czasie od 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Zgłoszenia załatwia Dyrekcya. 782

Clayton & Shuttleworth
Lwów, ul. Gródecka 1. 22.
Ilustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.



Clayton & Shuttleworth
Lwów, ulica Gródecka 1. 22.
Ilustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.

HOTEL IMPERIAL

Pierwszorządny ten hotel w naszym mieście, położony w samym śródmieściu w pobliżu wszystkich władz i urzędów, urządzony gustownie z największym komfortem, został powiększony w tych dniach o trzydzieści kilka przeszlicznych pokoi w parterze. Ceny bardzo niskie od 80 ct. za pokój. Dla wygody Publiczności znajdują się w hotelu wyborne łazienki, wielki ogród spacerowy z wykwiutną restauracją, zaopatrzoną w najlepsze jadło i napoje, oraz wygodna remiza, gotowa zawsze na usługi Publiczności. Usługa liczna i wyborna. Wygody jak największe. Polecając Wysokiej Publiczności swój dziś powiększony hotel, upraszam o zaszczytowanie mnie nadal jak dotąd swoimi względami i kreślę się z szacunkiem 859

Krzysztof Janowicz, właściciel hotelu Imperial.

Pewną pomoc przy gościcu, reumatyzmie

ogólnem osłabieniu nerwowem, neuralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach moczowych, obstrukcji i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się daje

galwano elektryczny Aparat do froterowania do użytku własnego

Systemu prof. dr. Volta.

Oznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na hygienicznej wystawie w Stutgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 905

Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywilej J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.



500 koron w złocie

gdyby Creme Grolich nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi, plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórniki, czernonośność nosa i t. d. zachowałby cerę aż do starości śniąc białą i młodzieńczo świeżą. Nie jest to blausz! Cena 60 ct.

Główny skład J. Grolich w Bernie.
We Lwowie apt. Z. Ruckera, w Krakowie apt. Wiktora Redyka, w Przemyśle D. Ludkiewicz, w Rzeszowie J. Scheitter, w Tarnopolu apt. M. Krzyżanowski i apt. H. Kabany, w Stanisławowie apt. Macurc. 582

Przemysł krajowy!
Lodownie pokojowe
najnowszej konstrukcji od 16 do 60 zł.



poleca **Feliks Schächter**

Skład: Lwów, Jagiellońska 18.
Pracownia nagrodzona na wystawie przemysł budo-lanog we Lwowie 1892. 874
Cenniki na żądanie

Tinct. capsici compos. (Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera,

powołanie znany bole usmierający środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie zł. 1.50, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica” jako prawdziwe. — Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym lwem w Pradze. 496



P. T. Gospodarzom wiejskim

polecamy pochodzący z naszych
stajni wypasowych przy gorzelniach
suchy naturalny

gnój oborowy

jako najtańszy i najlepszy materiał użyźniający. Dostarczamy go tak w cegielkach, jak i miałko w każdej ilości.

Prospekta, cenniki i inne wyjaśnienia żądane bezzwłocznie udzielamy. Obstalunki sumiennie wykonujemy. 927

Bracia Neuman w Aradzie

Fabryka spirytusu, drożdży, rafinerya i młyn parowy.

Nauka języków obcych metodą konwersacyjną. Kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych, Bielska Lwów, Rynek 41. 517

